

Delos Lutton

List prezesa UIA Delosa Luttona do Prezesa NRA adw. Stanisława Rymara z 29 września 2006 r.

Palestra 51/11-12(587-588), 301-302

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

List prezesa UIA Delosa Lutttona do Prezesa NRA adv. Stanisława Rymara z 29 września 2006 r.

Szanowny Pan
Stanisław Rymar
Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej

Szanowny Panie Prezesie,

Z niepokojem śledzimy wydarzenia w Polsce, które miały miejsce po inicjatywie polskiego Ministra Sprawiedliwości polegającej na przedstawieniu projektu ustawy wprowadzającej poważne zmiany do systemu dyscyplinarnego obowiązującego prawników.

Jesteśmy głęboko zaniepokojeni tymi wydarzeniami, ponieważ stanowią one zagrożenie dla szeregu podstawowych wartości istotnych dla zawodu prawnika, a zawartych w Turyńskich Zasadach Wykonywania Zawodu Prawnika, przyjętych przez UIA w 2002 r. Propozycja ta jest także sprzeczna z powszechnie przyjętą w krajach demokratycznych praktyką, zgodnie z którą niezależność zawodu prawnika jest nie tylko pielęgnowaną pieczołowicie tradycją, ale także uznanym warunkiem koniecznym dla funkcjonowania sprawiedliwego i praworządnego wymiaru sprawiedliwości.

Prawnik, adwokat, radca prawny czy przedstawiciel innego zawodu prawniczego prowadzący praktykę na postawie różnorodnych uprawnień państwowych jest bez wątplenia jednym z fundamentów demokratycznego społeczeństwa. Kluczowym elementem i gwarancją niezależnego statusu i bezstronności prawników jest ich niezależność od jakichkolwiek organów państwowych, zarówno od rządu, jak i od sądów powszechnych.

Samodyscyplina egzekwowana za pośrednictwem izb adwokackich jest zatem koniecznym elementem, a także gwarancją niezależności prawników. Jesteśmy głęboko przekonani, iż same izby adwokackie są najbardziej kompetentnymi organami mogącymi ocenić przestrzeganie przez ich członków zasad etyki, ponieważ zasady te były przez nie kształtowane przez wieki, w najlepszym interesie klienta oraz społeczeństwa jako takiego. Tak pojęta władza samorządowa w żaden sposób nie koliduje z interesem publicznym, ponieważ we wszystkich krajach europejskich, włącznie z Polską, prawnicy mogą być pociągani do odpowiedzialności przed sądami, które stanowią merytoryczną gwarancję interesu publicznego.

Wątpliwe jest, by zewnętrzna kontrola dyscyplinarna była równie skuteczna co obecny system, zważywszy, że przedstawiciele innych zawodów mogą nie mieć tak głębokiego praktycznego doświadczenia dotyczącego zastosowania kodeksu postępowania prawników, jak wyspecjalizowana komisja izby adwokackiej składająca się z wykwalifikowanych i doświadczonych prawników. Samorządowy charakter takiego organu zawodowego, jakim jest izba adwokacka, zostałby osłabiony poprzez ustanowienie zewnętrznych sądów dyscyplinarnych. Ponadto, poważnie zagrożona

byłaby niezależność prawników, ponieważ praca ich podlegałaby niestosownym wpływom poprzez nieuprawnione zagrożenie postępowaniem dyscyplinarnym.

A zatem samodyscyplina jest tradycyjną, przyjętą i powszechnie akceptowaną metodą rozstrzygnięcia sporów natury dyscyplinarnej dotyczących zawodów prawniczych. Nie widzimy ani powodów, ani podstaw, by odchodzić od tej praktyki.

Jest jeszcze jeden istotny powód, by zachować system wewnętrznej dyscypliny w ramach zawodu prawniczego. Przy rozstrzygnięciu spraw o charakterze dyscyplinarnym należy zachować zasady tajemnicy zawodowej. Uważamy, iż zasadnicze znaczenie ma wewnętrzny system oceny przestrzegania standardów etycznych w ramach izby adwokackiej, po to by zapewnić, że sprawy te zostaną należycie rozstrzygnięte przez innych fachowców związanych tymi samymi wymogami poufności. Chociażby z tego tylko powodu byłoby nie do przyjęcia, by prokuratorzy państwowi powoływani przez Prezesa Sądu Najwyższego, a ponadto zatrudniani, kontrolowani i otrzymujący instrukcje od państwa, czy też inne osoby niepodlegające takim samym zobowiązaniom do zachowania tajemnicy, miały prawo do dochodzenia roszczeń w postępowaniu dyscyplinarnym.

O ile nam wiadomo, nawet pod poprzednimi rządami izby adwokackie w krajach, które niedawno przyłączyły się do Unii Europejskiej, cieszyły się wolnością i niezależnością od państwa i organów państwowych, w tym sądów powszechnych, konieczną do egzekwowania uprawnień dyscyplinarnych wobec swoich własnych członków.

W oparciu o powyższe argumenty jesteśmy głęboko przekonani, że w interesie publicznym jest, aby prawnicy na całym świecie wyrażali swój sprzeciw wobec ustawodawstwa, które stanowi zagrożenie dla niezależności prawników i izb adwokackich, niezależnie od tego, czy ustawodawstwo to pochodzi od instytucji europejskich, czy też od rządów państw. UIA, zrzeszająca ponad 200 izb adwokackich z ponad 100 krajów świata, a zatem reprezentująca miliony prawników należących do wszystkich tradycji prawniczych świata, wyraża bardzo poważne zaniepokojenie proponowanymi zmianami prawnymi opisanymi powyżej i oferuje swoją bezwarunkową pomoc polskiej Naczelnej Radzie Adwokackiej w jej wysiłkach zmierzających do udaremnienia negatywnych skutków, jakie ustawa ta mogłaby spowodować dla polskiego wymiaru sprawiedliwości.

Z poważaniem

/-/ Delos N. Lutton
Prezes UIA

Wspólna konferencja Krajowej Rady Radców Prawnych i Naczelnej Rady Adwokackiej

W dniu 2 października 2006 r. w Centrum Prasowym PAP w Warszawie, odbyła się konferencja prasowa zorganizowana przez Krajową Radę Radców Prawnych